

KRYNICA

TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA

Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Zawalnaja 7.

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

„Krynica“ kaštuje: na hod 5 zł. p.

Asobny numar kaštuje 15 hr.

**Nr. 28-my „KRYNICY“ z dnia 18.X.24 pa zahadu
Kamisara Ŭradu na m. Wilniu skanfiskawany.**

KRUTUCHA PAČYNAJECCA...

Pryhladajučysia da pracy Sojmu, my kališ nazwali jaje „sojmawaj krutuchaj“ dziela jaje biežtałkouščyny i biazpłodnaści. Woš-ža henaja samaja krutucha pačynajecca iznoŭ. Ad jaje zaležyć los biełarusy chlebaroba. Dyk što daść jana nam? Toje, što i dała, ci, prašciej kažućy, ničoha?

Praŭda, dziakujućy ŭporystamu i ćwierdamu damahańniu našych paštoŭ, Sojm za dwa hady skleiŭ dla nas niešta niejkaŭe, što nazwaŭ zakonam ab używańni niapolskich mowaŭ u sudzie, ŭradach i ŭ škołach. Adnak i henyja „zakony“ ciapierašni ŭrad i nia dumaje prawodzić u žyćcio. Robicca tak u značaj miery dziela taho, što Sojm u takim składcie, jakim jon jość, žjaŭlajecca badaj biazsilnym adnosna da istnajučaha ŭradu, a tym bolš jość biazsilnym stwaryć urad nowy — adkazny prad bolšašciu sojmu, bo woš jakraz wyraznaj i pastajannaj bolšašci ŭ ciapierašnim Sojmie nia ma, a dziela hetaha nia ma i pracy, a jość krutucha.

Wot-ža dwa hady Waršaŭski Sojm zamiest pracy ŭsio išoŭ krutuchu. Što-ž jon dumaje rabić sioleta i ci budzie jakaja karyść z jaho pracy?

I ciapier, jak i tyja hady, Sojm maje prystupić da razhladu najwaŭniejšych dla pracownych spraŭ: prajektu zakonu ab ziamielnaj reformie, ab samaŭradach i h. d.

Adnak nia ma nadziei na dobryja wyniki hetych planaŭ: raz, što henyja prajekty zakonaŭ budzie kroić ciapierašni ŭrad, jaki tak ich skroić, što nam jany napeŭna nie padojduć, a druhi raz, što sam Sojm tak-ža słaby krawiec i samadzieln swajho, karysnaha dla pracownych mas, napeŭna ničoha nia skroić — jamu nia chopić bolšaści.

Užo adbywali narady paŭty endeki, witasoŭcy, wyzwalency, socyjalisty i inš. Z narad endekaŭ (panoŭ) wyhladaŭe, što jany hnuć adnosna da nas staruju duhu: nia dać nam ani mowy, ani ziamli i ścisnuć nas išče krapčej. Narady witasoŭcaŭ pakazwajuć, što jany tak-ža trymajucca i panskaj klamki i panskaj dumki. A panoŭ i witasoŭcaŭ razam jość 212 ćaławiek. Jany, znača, stanowiać prawicu.

Lewicu ciapierašniaha Sojmu stanowiać: „Wyzwolenie“, P.P.S. (Socyjalisty), N.P.R. (Polsk. Rabotn. Partyja), niekulki Akunioŭcaŭ, dwuch kamunistych i tak-ža narodnyja mienšaści, a ŭ ich liku i biełarusy. Hetych usich 227 ćaławiek.

Dyk jak bačym, na lewicy jość bolš pa-
słoŭ, jak na prawicy, na jakich čaławiek 15.

Značyć, lewica maje bolšaśc i mahła-b, zdajecca, prymać zakony, karysnyja dla pra-coŭnych i mahła-b, zdajecca, ŭrad skłaści ta-ki, jaki-b niaŭchilna spaŭniaŭ wolu hetaj le-waj sojmawaj bolšaści.

Ale heta tolki zdajecca. Treba wiedać, što ŭ henym liku 227 jość aź 83 hałasny narodnych mienšaścíaŭ, a z hetymi nia choću razam iści ani wyzwalency z brylistymi (75 hałasou), ani N.P.R. (18 hałasou). Nia choću-ža hetyja polskija partyi iści razam z narodnymi mienšaściami, bo tady treba šmať što dać i biełarusam, i ŭkraincam i inš., a tymčasam hetaha jany jakraz i nia choću. Abyšcisja-ž biez narodnych mienšaścíaŭ pry twarėnii bolšaści — niemahčyma, bo bolšaści nia budzie, a inšaje što ŭ hetym kirunku wydumać badaj što niemahčyma, bo z pustoha i Salamon ni naliže.

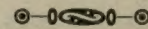
Z hetaha ūsiaho wynikaje, što i sioleta, za prykładam minutyh dwuch hadoŭ, budzie dalej adbywacca ŭ Sojmie čystaj wady pustaja krutucha, bo Sojm i dalej napeŭna budzie da pracy niazdolny, a dzieła hetaha ad jaho, asabliwa my biełarusy, možym zhary nie čakać ničoha dobraha.

Uradu dobraha naahuł, i asabliwa da nas prychilnaha, pry takim pałażeńni Sojmu tak-ža być nia moža, bo krynica Źłady — Sojm ma-je hniŹoje nutro.

Wychad z takoj krutuchi adziny — rospusk ciapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

Wot-ža paštoŭ biełaruskich i ahułam paštoŭ narodnych mienšaścíaŭ, a tak-ža i sapraŭdy demakratyčnych paštoŭ polskich sioleta ŭ Sojmie pawinna być najwaźniejšym zadaniem — rospusk ciapierašniaha Sojmu i nowyja wybary.

Ihnat Paparać.



ČARHOWAJA SPRAWA.

Wučonyja ludzi, dašleđyki z haliny nawuki, jakaja zawiecca psycholohijaj narodaŭ, daŭno ŭžo zwirnuli ŭwahu na charakternaje źjawišča dušy narodu biełaruskaha, heta jość na **jahonuju miralubiwaść supakojnaść**, nieachwotu da aružnaje baraćby, dy na **wialikuju relihijnaść**. Što datyčna miralubiwaści, pa-słuchmianaści pakorliwaje ŭsiałakim zahadam z hary — dyk kažuć henyja wučonyja, bytcam niešta tut užo pierainakšyłaśia. Padziei apošnich hadoŭ dakazali, što kali treba, dyk narod naš patrapić schapicca i straści z siabie tych, što jaho kryŭdźiać. Nawučyŭsia i jon zinaħacca za swaju dolu, bo inakš ciaźka-ž nadta było-b jamu. Raschapili-b jaho dy raździorli-b na kusočki. Boh i daŭ na toje rozum dy siłu, kab čaławiek paznawaŭ, jakim šlacham jamu treba iści dy adkidywać roznyja pierapynki, jakija sustrakajuca na henym šlachu. I kali dahetul Biełarus byŭ zašmat pa-słuchmianym, dy pakorliwym, dyk ciapier treba jamu boľš, čymsia kamu inšamu, pakazwać swaju siłu i adwahu.

Mała dzie najdziom narodaŭ zatoje hetkich relihijnych jak naš. Kab nia relihija, wiera ŭ Boha, dyk jon i nia mieŭ-by dzie šukać sabie prypynku ŭ swaim strašenna ciazkim żyćci. Heta bačycca adnalkowa i siarod prawasłaŭnych i siarod katalikoŭ. U prawasłaŭnych mo jano krychu inakš było, dziakujućy tamu, što naležali jany da „dziaržaŭnaje“ carkwy ŭ kališniaj Rasiei.

Siafnia ja chacieŭ-by źwiarnuć uwahu čytačoŭ

„Krynicy“, dyj adnačasna ksiandzoŭ biełarusau, na sprawu, jakaja pačynaje Źo sama hołasna kryčać ab sabie, heta jak-raz na sprawu relihijnuju. Relihijnaść naša wialikaja—heta praŭda. Usio adnak, što żywje — musić warušycca, praktykawacca, iści napierad; wieda- ma, jak u haspadarcy jakoj, kali haspadar nia rupicca, a Źsio śpić, dyk ničoha nia wychodzie. Hetak i z relihijnym żyćciom.

A woś z hetym — u nas jak-raz i biada. Kali chto na heta skaža, što wučać nas ksiandy ũ kaściołach?—Adkaz dadziom jamu zusim lohki:—ũ kaścioł naš čaławiek časta nia trapić: niama kali, zašisody zamučany pracaju, a kali ũ niadzielku i zachoča pasłuchać ab čym heta ksiondz budzie hawaryć — dyk i pałowy časta nia ściamić. Usie-ž nawuki pa kaściołach haworacca wyklučna pa polsku. Praŭda, ludzi prywykli da polščyny, što im zdajecca inakš i niemahčyma, nia wierycca prosta, kab možna było „pa prostamu“ pamalicca... Ale heta tolki zdajecca. Pahladzić tolki na tyja parachwii, jakija zachacieli ũžo, kab im probašč kazaŭ pa swojemu — pa biełaruski; hetak pryhoža wychodziła, zrazumiela niejak, što nia tolki baby z dziaučatami, a nat' staryja mužčyny płakali, až jenčyli!...

Mała adnak jašče taho, što haworać jamu pa polsku. Biada horšaja, kali z ambony ksiondz tolki i wiedaje, što wućyć, jak kachać „Ojczyznę Polskę“, chwalić čamušci biez kanca panskija partyi i h. d.; adnym słowam, čaławiek usiaho nasłuchajecca što zachočaš, a ab tym, jak żyć pa chryścijansku - časta ničoha nie pačuješ. Dobra, prynamsi, što i polskija ksiandzy nia ũsie takija; wiedama, jość i dobryja ludzi.

Swaje ksiandzy, — Bielarusy, — šmat tutaka pamohuć. Ludzi na ich zusim inakš hladziać, kali dzie pryjechaŭ nowy probašć — zaraz hladziać, u jakoj mowie jon paćnie hawaryć: kali pa „našamu“, — pa bielarusku—heta tady swoj, naš čaławiek, kali tolki pa polsku hamonić — zrazu ŭžo kažuć — **panski ksiondz**. Ci-ż tady mahčymaja praca, jak treba, z hetkim panskim ksiandzom? — Nikoli! Karyści z hetkaje pracy mała!

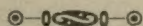
Woś čamu nam treba zaŭsiody damahacca bielaruskaje mowy pa kaściołach, malicca pa swojmu. Treba tolki staracca, a biskup, kali paprasić, dyk pawinien zrabić toje, čaho chočamo. Papieź u Rymie, dy biskup u Wilni zusim nie piarečać bielaruskaj hutarcy, bo jašče i Chrystus kazaŭ swaim Apostołam **wučyć ludziej u ichniaj rodnaj mowie**, a tolki tyja panskija ksiandzy ničoha nia chočuć słuchać!...

Pakulšto jašče treba čakać, aź usiudy pa kaściołach budzie jak należycca. Prydzie para, biazumoŭna, i taja, adnak nia śled ždać z założanymi rukami na heta. Praca relihijnaja patrebnaja zaŭsiody. A ciapietaka, kali ŭ nas šyrycca świedamašć, što prosta n'a wierycca swaim wačam, što tam, dzie 10 hadoŭ tamu nijakaje dumki pra Bielaruś nia było — ciapier i čytajuć hazetki bielaruskija, i ładziać wiečaryny dy henaje słowa nia schodzić z wusnaŭ, dyk adnačasna z hetym, adno pobać druhoha, chaj šyrycca i dumka relihijnaja. Časta na wioscy pytajucca ludzi, wiedama, ačmučanyja worahami, ci heta praŭda, što kožny bielarus dyk ŭžo i niahodny čaławiek? A kali pačać im kazać — dzie, što i ŭčym, dy rastłumačywać, što heta zusim inšyja sprawy, dyk pytajucca jašče: — a čamu-ż heta nikoli ničoha ŭ hazetach bielaruskich nia pišuć ab relihii? — Na hetkaje pytańnie adkaz ciażki. Praŭda, što praca ŭ henym kirunku zusim zajaławieła. Sama wioska žwiartaje ŭwahu čaho jej chočycca i, kali choča jana takaje strawy, dyk treba i dać i to biez nijakich adhaworak! Narod maje prawa nia tolki prasić, a nat' žadać! I narod ŭžo žadaje.

Hetki ślach pačala hrupa bielarusau ŭžo pierad wajnoj, ładziać wydawiectwa tydniowaje hazety „Bielarus“, dy roznych kniżak relihijnaha žmiestu. Čamuści ciapier ničoha nia čuwać. Tyja ludzi niedzie prapali, dyk chaj inšyja biaruca i robiac henuju rabotu.

Dyk sprawa wydawiectwa bielaruskich-katalickich relihijnych kniżak i takoj-ža hazety jość sprawa, jakoj dalej adkładać niamożna.

H—č.



∴ ZMAHAJMOŚIA ZA BIEŁARUSKUJU ŠKOŁU! ∴

MAJMU PANU.

O nie zabudu ja twaich wačej, panočku, jakimi ty adnojčy azirnuŭ mnie — Bielarusu...

Pradziedy twaje, bački twaje, synočki mučyli pryhonam rodnieńkich maich.

Ja znaju kazki:

krywioju nabaleły hrudzi raskazywali ich —

Jak wy daŭniej hulali ahidliwa

z padkoŭkami

na našaje duży,

i adčuralisia daŭno jaje zbalełaj

— sami syty

nakormam niabyćcia...

Wiarniciesia! kali mahčyma heta,

na ślach zjadnaŭnia

z narodnaju dušoj.

A nie! — to miży nami

ahida — nienawiść —

wajna i niespakoj

kapaje wiečny doł...

* * *

O nie zabudu ja, panok ty moj mileńki,

jak ty hlanuŭ

na łapciki maje,

Ty z wyšyni „kultury“ i bahactwa

na ŭbohaść

Bielarusu.

I jak zdumieŭsia ty, što hordamu

patomku kašelana

ja nie padaŭ ruki...

Čamu?

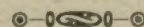
Bo ty Bahać —

Ja Łazar:

brat twój maładziejšy,

jak pišycca ŭ Piśmie.

K. Swajak.



DA NAS PIŠUĆ.

NA KAHO BOH, NA TAHO I LUDZI.

w. Słučanka, Bielastockaha paw. Wiedama kožnamu, što naš sielanin dawoli papakutawaŭ, uciakajučy ŭ čas wajny ŭ Rasieju ŭ 1915 h. Dyk heta i zhubiła nas. Mnoha našaha ludu zastałosia dzieścika ŭ Rasiei, hdzie—praściej skazać—paŭmirali ad usialakich chwaroŭ. Mnoha hetym časam zastałosia ŭdoŭ, katoryja papryjażdźali biez swaich haspadaroŭ na swaju haspadarku.

Ab hetym ja i chaču napisać, kab druhija wiedali, što stałosia ŭ našaj wioscy z takimi ŭdowami, katorych mużyki paŭmirali dzieścika ŭ Rasiei. U našaj wioscy adzin raz zrabili schod, na katory pryjšli i našy ŭdowy paśluchać što buduć hawaryć. Pry kancy schodu kabiety paprasili sołtysa, kab jon im pazwoliŭ uziac pa karowie na pašu, bo ŭ ich swajej

żywioly niama. Sołtys abjawiŭ heta ūsim haspadarom, na što jany i zhadzillisia. Kabiety ūciešylisia, što i jany wiasnu spatkajuć, jak i druhija haspadary, što choć najmuć na dzień artaja i pasiejuć paru pudoŭ bulby. Ale heta ūciecha była nie nadoŭha, bo tyja kabiety zusim hrošej za pašu karoŭ i nia bačyli: našli sia takija ludzi, katoryja za ich zyskali i cełaj wioskaj prapili. Našy kabiety cełaje leta chadzili zyskawać za karowy hrošy, aŭ im nadajeła, a dabicca tołku nie mahli. A jak zwiarnulisia da swaich wiaskowych haspadaroŭ, kab jany addali tyja hrošy, katoryja zyskali za pašu karoŭ, to ni adzin nia pryznaŭsia. Jak niama Pilipa, — to kažuć — uziaŭ wašy hrošy Pilip, a jak niama Kastusia, a jość Pilip, — to kažuć, što ūziaŭ hrošy Kustuś. I tak našy ūdowy bołš na siabie ūziali kłopatu, jak karyści. Hrošy pašli pa rukach pjanicaŭ, a kabiety astalisia biaz ničoha.

Oj, braty biełarusy, nia dobra budzie z nami, jak my budziem swaich słabšych hubić! Para nam apomnicca i pamahać adzin adnamu, kab byli ūsie ŭ adnaho, i adzin za ūsie!

Astatni.

BIEŁARUSAŭ ABMINAJUĆ.

Kluščany, Swiancianski p. U nas sioleta 40-hadzinnae nabaženstwa adbyłsia biez nawuki biełaruskaj. Chto winawaty — niawiedama. U nas byli ūžo nawuki pa biełarusku i kryŭdna nam, što na festach jość nawuka dla lićwinoŭ, a biełarusau probašć jak-by abminajeć. Byli ū hetym hodzie nawet aŭ dwa ksian-dzy biełarusy na henym nabaženstwie i dziwiacca kluščanskija ludcy, čamu jany nas nie paciešyli rodnym słowam, čamu nie raskazali nam ab Bohu sprawiadliwym dla ūsie narodaŭ — i silnych i słabych? A tak wyšla, što lićwiny mieli nawuku pierad Sumaj, palaki mieli štodzień, a biełarusy nawet pieśni swajej nie pačuli. Hdzie-ż tut šukać sprawiadliwaści ū „panstwa“, kali jaje i ū kaściele kasujuć? Kali nam na Serca Jezusa nia skaža nawuki probašć pa biełarusku, jak heta było ūžo šmat razoŭ, to napišem da biskupa, bo biskup — jak kažuć — nie zabaraniaje wučyć narod u rodnaj mowie. Kab u nas byli pany, to išče mo' kazrylisia-b, čujućy našu mowu, a to ū nas usie swaje ludzi. A šlachta — dziakuj Bohu — zwodzicca.

Daj Boża dobraha!

Januk Kluščanski.

APOSTAŁ ARUŻA.

Šwir, Swiancianskaha paw. U nas sioleta abchodzili nadta strojna 40-hadzinnae nabaženstwa. I śpie-wy byli pieknyja, i pracesy i ūsie takaje. Nawuk było aŭ 8, naŭal tolki ūsie polskija. Biełarusy našy niejaka maŭčać, choć kryŭdy swajej nie zabywajuć. Bo ci-ż heta nia hrech wučyć biełarusau pa polsku? Heta-ż najčyściejšaja palityka ū kaściele! A najzabaŭ-niej wyšla, kali ksiondz adzin zahadaŭ narodu z ambony składać hrošy na aeraplany, kab nia dacca swajmu strašennamu worahu. Kab na arhany składać, tak druhaje dzieła, byłab i chwała bożaja i radaść zbalełamu sercu. A tut waźmi-ż ty — składka na arużal! Niawiedama, što na heta skazaŭby Chrystos? Tak ludzi wyšaŭšy z kaścioła ūsiałak tałkawali i śmia-jalisia...

Tojsamy.

DZIEŃINOČ SNUJUCCA ČORNYJA ŚCIENI.

m. Ikażń, Dzišnienskaha paw. Miastečka! Padumać možna, što i zapraŭdy niešta waŭnaje. Škoły, balnicy, brukawanyja wulicy, moža i chwabryčka jakaja jość. Hdzie tam! — Čarkwa, kaścioł i polskaja škola, woś i ūsie. Nawat wołaści niama. Jana znachodzicca ū Pierabrodzi, za 8 wiorstaŭ. Tam i palicyja. A ū nas tolki kaścioł, čarkwa dy polskaja škola. Jość jašče dźwie kramy z myłam.

Wasiennaja noć. Usie ludzi śpiać. Dosyć napracawalisia za dzień. Na niebie chmarna. Cicha. Uzdoŭż wulicy pawolna pasuwajućca dźwie ścieni. Čornyja, iduć kiwajućsja, zcicha bałbočać pamiż saboj niešta niezrozumiełaje.

Haryć u chatcy ahaniok. Pasunulisia ścieni tudy. Praz wakno widać usio ū chacie. Na zedliku siadzić baba i niešta robić. Stuk-puk u wakno. „Chto tam?“ — pałochajecca haspadynia. — „A što tam robiš?“ — čuwacca z za wakna chrypawaty hołas. — „Štany łap-lu!“ — „A čamu hetak pozna?“ — „Bo ū dzień času nia maju!“ — Pawiarnulisia ścieni ad wakna, pasun-uli dalej.

Zašwaciŭsia ahaniok u druhaj chacie. Stuk-puk u wakno. — „Chto tam?“ — kryćć spałochanaja haspadynia. — „A što tam robiš?“ — čuwacca z za wakna chrypaty hołas. — „Bulbu skrabaju.“ — „A čamu hetak rana?“ — „Bo inačaj času nia maju!“ — Adchililisia ścieni ad wakna.

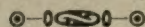
Iznoŭ kiwajućca pa wulicy, iznoŭ bałbočuć niešta niezrozumiełaje. Hetak što noć abchodziać našu Ikażń načnyja widmy. Tam u wakno hlanuć, kali ahoń świecicca, tam wuśy pryložać da šyby, kali ū chacie ciomna, ūsie tolki niečaha wyhladajuć dy niečaha wysłuchiwajuć.

Wasienni dzień. Sonca świecić mihatliwa praz biahućyja chmarki. Ad chmarak, ad nieba, nawet ad sonca adbiwajecca niejki chaładok. Para niebiaspieč-naja. Možna čakać daŭdžu. Ludzi rupna snujuć tudy-siudy. Adzin turzaje lejcami zaŭrastuju kabylinu, śpia-šajecca prywiażci za pahodaj awios z pola; drugi chamyl-chamyl, na spracawanych nahach precca z hrablami złażyć siena ū kuću.

Pierabiraje nahami jak maha šybčej staryčok. Śpiašajeć na niejkuju pilnuju pracu. Baćć — z dru-hoha kanca wulicy iduć dwa čaławieki. Iduć pawolna, ū čornym apranuty. Bliżej stała čuwać, niešta bałbo-čać niazrozumiełaje. Pry boku ū koźnaha štyk baŭta-jecca. Na plačoch, na kaŭniaroch niejkija ličby. — „Stoj, stary, kudy biażyš?“ — „Dy tudy i tudy“. — „Nu, jak tabie żywiecca?“ — „Och, drenna, panočki!“ — „Jak heta drenna? Polšč nie padabajecca?“ — „Dy nie, staraść woś praškadzaje“. — „Aha, woś što! Nu, a jak-ža-ż tabie Polšč, ci padabajecca?“ — „At, jak usim, hetak i mnie“. — „Hm...“ — burknuli i pajšli kiwajućsja dalej.

Hetak dzień i noć abchodziać nas čornyja ścieni.

Čutny.



CYTANIE I PASYRANIE „KRYNICU“.

Hutarki ab haspadarcy. Z Biełaruskaha żyćcia.

Sadok kala chaty.

Wiesialej wyhladaje chata, kali jaje akružaje piekny sadok, a pad wakoncem krasujucca kwietki. Dalo-ka čuwać pra haspadara, ũ katoraha dobry sad, pra haspadyniu, ũ katoraj dobry harod z warywam, pra dziaučynu, ũ katoraj u sadku pryhożyja kwietki.

Tymčasam sadoŭ pa našych wioskach mała, a i ũ tych dreŭcy wyhladajuć jak dzički; aharody zapuščany i nie dajuć nijakaj karyści. A hetaje niedbalstwa wielmi škodnaje, bo pryłażyŭšy trochi pracy i rozumu možna prydbać ci mała pładoŭ i warywa. Naš sielanin żywicca kruhły hod ziarnom i bulbaju, a tolki pad wosieŭ udasca jamu pakaštawać jabłyčka kuplanaje, abo skul pryniesienaje. Čamuž heta tak? Čamu zahranicaj pry koźnaj chatcy jość sadok i ludzi jašče na horšaj ziamielcy haspadarać i żywuć? Čamu-ž tak u nas?

A woś tamu, što našyja ludzi a) nie adčuwajuć patreby sadočku kala chaty i

b) nia wiedajuć, jak da hetaha ũziacca.

Dyk wot ab hetym pahaworym.

1. Pra **patrebu** sadka kala chaty lišnie hawaryć nia budu. Redka čto skaža, što jon nie patrebný, bo sadok daje šmat: daje płady na wosieŭ i časam na celuju zimu, daje zacišša dla chaty i daje wiasiołaść. Nيامa ničoha horšaha, jak kala chaty pustynia. Dyk wot dla skolkich rečaŭ patrebiem sad.

2. Ale jak jaho zawieści?

Chiba pry koźnaj sialibie znojdziecca zacišny placok, zakryty ad wietraŭ z poŭnačy i zachadu jakoj budyninaj dzie možna pasadzić 10-15 dreŭcaŭ. Nيا treba kab sad byŭ wialiki: jak pasadziš 10 dreŭcaŭ, tolki dobrych, to budzieš inieć wialikuju paciechu.

Miejsca pad sad nie pawinna być nizkaje, tak, kab prakapaŭšy jamu ũ try aršyny nie dastawać wady. Jabłyni lubiać nižejšaje miejsca, a hrušy dobra rastuć i na ũzhorku.

Ščapy najlepš sadzić na 3-4 saźni adzin ad druhoha na ũsie baki, bo kali pasadzić huściej, to potym hallo zojdziecca i abcianić drewa, na halli razwiaziecca moch, a płady buduć drennyja i paršywyja. Dyk barani Boža, nia možna sadzić huściej jak na 3 saźni ad dreŭca da dreŭca, bo škoda budzie pracy!

U sadzie nia treba sadzić mnoha hatunkaŭ. Antonaŭka i šklankowaja — samyja peŭnyja ũ nas jabłyni i pryhożyja dla małoha haspadarskaha sadka; z hruš, dla paciechi dziaciej, a tak-sama dla suški na zimu, pasadzi 2-3 dreŭcy, pa adnej: małharetku, sapiežanku, abo jakuju winioŭku ci cukroŭku i doš budzie, bo hrušy doŭha nie palažać, a časam i pradać trudna.

Haspadar.

(Dalej budzie.)

Z Biełarusi pad Połščaj.

Kanfiskata „Krynicy“. Nr. 28-my „Krynicy“ z dnia 18.X.24, za staćciu: „Ab čym haworać ludzi“, pa zahadu Kamisara Uradu na m. Wilniu skanfiskawany.

Prezidyjum Školnaj Rady 10 kastryčnika siol. h. adbyŭ naradu ab školnych sprawach. Dałšym ciacham prysyłajuć biełaruskija wučyciali zajawy, kab pracawać u swajej škole i takich zajawaŭ užo jość 500, a tak-ža ũščiaž prybywajuć kopii pryhawaraŭ sialan ab adčynieŭni biełaruskich škol. Ułady i dalej astajuca hluchimi na žadaŭnie biełaruskaha narodu.

Hrabski pamoh. Pasolskaj delehacyi p. Hrabski, staršynia ministraŭ, miž inšym abiacau biełaruskich wučycialoŭ nie naznačać u školy polskija, a užo naznačanych žwiarnuć u školy biełaruskija. Tymčasam niekulki dzion tamu nazad Wilenski Školny Inspektar biełaruskaha wučyciela Piatkiewiča, dahetul pracujučaha ũ biełaruskaj pačatkowaj škole ũ Wilni, naznačyŭ u školu... rasiejskuju. Hetaha žjawišča nia možym inakš nazwać, jak ździekam nad biełarusami. Znača Hrabski pamoh, jak kašaŭ u chwiarobie.

Ahulny schod T-wa Pomačy paciarpieŭšym ad wajny adbyŭsia 12 kastryčnika siol. h. Paradak naradaŭ schođu byŭ taki: sprawazdača staroha ũradu z pracy za minuly hod, žmiena statutu i wybary nowaha kamitetu. Sprawazdaču schod zaćwierdziŭ, pryniaŭ statut „Biełaruskaha Dabradziejnaha T-wa“ i pa- stanawiŭ pierajści na jaho, a ũ nowy kamitet wybraŭ takich asob: Astroŭskaha, Astroŭskuju, Budźku, Taraškiewičychu, Dubickuju, Ks. Ad. Stankiewiča, Mankiewiča, Piatkiewiča i Kepiela. Staršynioj abrazy Budźko, jaho zastupnikami: Ks. A. Stankiewič i Kepiel; pi- saram Mankiewič; skarbnikom dyr. himn. Astroŭski.

Sa sprawazdačy wyjašniłasia, što stanowišča prytułku dla dziaciej zusim dobreje i što biełaruskaje hramadzianstwa da jaho adnosicca dawoli ciopła i staranna.

Treba tak-ža adznačyć rupnaść biełaruskaha hramadzianstwa. Na schod prybyło asob bolš jak 50, što dało mahčymaść adrazu adbyć schod i zrabić wy- bary nowaha K-tu.

Z Sawieckaj Biełarusi.

Zarabotak rabočych i wydajnaść pracy biełaruskaj pramysłowaści pawyšajecca. Za čas studzieŭ — sakawik 1924 h. u paraŭnaŭni z časam kastryčnik — śniežaŭ 1922 h. zarabotak rabočych pawyšyŭsia ũ 151 procent, a wydajnaść pracy na 119 proc.

Spażywieckaja kaaperacyja na Biełarusi. Sietka spażywieckaj kaaperacyi ũ miežach Biełarusi skła- dajecca z 539 tawarystwaŭ pry 1016 kramach. Dziej- naść hetych kaaperacyjnych jačejak zajmaje abšar u 99.220 kw. wiorst, z 3.453.030 čaŭ. žycharstwa. Lik pajščykaŭ u apošni čas pa ũsiech rajonach składaje 108.350, ci 17,1 proc. haspadarak.

CHAJ ŽYWIE BIEŁARUSKAJA ŚWIEDAMAŚĆ!

Tawaraŭ za minuly čas zakuplena na 2.969.081 rub., pryčym na Mienščynu z hetaj sumy prypadaje 1.564.443 rub.

U paraŭnaŭni z 1923 h. zakupki ŭ hetym hodzie pawialičyliśa amal na 50 proc.

Handal spażyw. t-waŭ składajuć rečy pieršaj patreby: tkanina, cukier, sol, haza, tytun i inš. Z ahulnaj sumy wyručki (3.067.204 r.) na tkaninu prycho-dzicca 32 proc., sol — 26 proc., cukier — 9 proc., sieladcy — 5 proc., myła — 3 proc., tytun — 7 proc. i na zapałki — 9 proc.

Hety karotki abhlad dziejnaści spażywieckaj sietki za apošnija 6 miesiac. pakazwaje, što sprawa kaaperacyi idzie paśpieśna napierad.

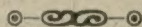
Biełaruskaja Dziarż. Bibliateka zakončyla składaŭnie systematyčnaha katalohu. Heta maładaja Dziarż. Bibliateka maje zaraz 190.000 tamoŭ knižak. Tak za 2^{1/2} hady wyrasła jana. Uzrost niabywały, tumačymy tolki ŭmowami tworčaj enerhii maładoje biełaruskaje respubliki pracoŭnych.

Wyniki prawierki studentaŭ wyšejšych škol Biełarusi. Z ahulnaha liku studentaŭ wyšejšych škol Biełarusi (4.382) wyklučany pa prawiercy 1.078 čał., astaŭlena dla wučėnna 2.835 i ŭmoŭna 459 čał.

Prawierka studenstva wyšejšych škol dała ŭ kančatkowym wyniku pawialičėnne procentu rabočych i sialan, a tak-sama źmianšėnne procentu nie prale-tarskaha elementu.

Adnačasna źmianiŭsia nacyjanalny skład studen-taŭ u bok pawialičėnna liku studentaŭ-biełarusau.

Prawierka ŭskałychnuła studenskuju masu i pry-musiła jaje zacikawicca hramadzka-palityčnym žyćciom: čytać hazety i bolejš uwaźna adnosicca da patrebawaŭ-niaŭ pradžajalajemych studenstvu jaho budučaj pracaj.



Z POLŠČY.

Palohki dla... asadnikaŭ. Kab boljš nasadzić na našy ziemli polskich asadnikaŭ i kab achwotniej jany siudy jechali, polski ŭrad robić dla ich roznyja palohki.

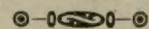
Tak, naprykład, za prajezdy asadnikaŭ i za pie-rawoz swajej majemaści na čyhuncy biaruć abo duža mała, abo i ničoha.

Kamu adkładajecca wajskowaja służba. Pa-wodle polskich zakonaŭ wajskowaja służba adkłada-jecca: 1) tym, na čyich utrymaŭni siamja, 2) wučniam u školach.

Służba adkładajecca tolki na hod, a paśla, kali kamu treba, należyć iznoŭ staracca ab adsročcy.

Moža i paśla Barana abmianiajuć. U hetym miesiacy ŭ Polšč pryjażdźaje 208 palakoŭ, a ŭ zamien za ich mnohija pajeduć u Sawieckuju Biełarus i Ra-sieju. Mahčyma što i biełaruskaha paśla Barana, jaki hnije ŭ polskaj turmie, tak-ža abmianiajuć na jakoha palaka.

Srebnija hrošy. U hetym časie majuć prywieźci ŭ Polšču hatowija srebnija hrošy, jakija ŭžo зробle-ny ŭ Amerycy i wysłany ŭ Polšč.



Z USIAHO ŚWIETU.

Hoład dakučaje. Hazety pišuć, što lud-Rasieja. naści ŭ paŭdzionnaj Rasiei straśenna da-jecca ŭ znaki hoład. Najciažej, pišuć, u Ka-ciarynastaŭskaj i Adeskaj hubernijach. U kancy wie-raśnia lik hałodnych dziaćiej dasiahaŭ da 400.000. Niadobra takža z hetym i ŭ hub. Astrachanskaj. Tam ludzi nie dajadajuć i puchnuć z hoładu.

Sprawy wajskowija. Lik sawieckaj armii cia-pier źmienšyŭsia. Dahetul było 609.000 čaławiek, a ciapier maje być tolki 562.000. Zatoje byt žaŭnie-raŭ palapšajecca. Žaŭnier zamiest 35 kap. budzie at-rymliwać 1 r. 20 k.

Uščodnia-Kitajskaja čuhunka, jak pisali ha-zety, pierajšla pad kitajska-rasiejskaje kiraŭnictwa. A heta aznačaje, što ciapier sapraŭdnymi panami he-taj čuhunki, a tak-ža žyćcia ekanamičnaha i palityč-naha na Dalokim Uščodzie žjaŭlajucca bałšawiki. Hety zdabytak sawieckaj dyplomacyi duža nie pada-bajecca Amerycy, Japonii i Anhlii, bo takim čynam upływy tam hetych dziaržaŭ duža słabiejuć i mohuć daćci da ničoha.

Rychtujucca da nowych wybaraŭ. Tut **Anhlija.** paŭstaŭ ciapier wialiki ruch. Ciapieraśni ŭrad, na čale jakoha staic socyjalisty Mak-Donald, staŭsia duža nialuby dla inšych partyjaŭ. Najbolš čėpiacca da Mak-Donaldza za padpisaŭnie da-haworu z bałšawikami. Pryšlo da adstaŭki ŭradu i da zahadu ab nowych wybarach u parlament. Dyk ciapier užo ŭ Anhlii idzieć haračaja padhatoŭčaja praca da-nowych wybaraŭ. Čto wyjhraje — zhađać trudna.

Uzrost daražyni tut zaznačajecca wy-Francyja. razna, a heta zatym, što Francyja, ra-chujučy na niemieckuju kantrybucyju napazyčala ninoŭa hrošy i apynułaśa pa wuśy ŭ daŭ-hach. Addać daŭhoŭ nia maje za što, a niemieckaja kantrybucyja duža drenna idzieć. Dziela hetaha pani-žajecca frank i rastuć ceny na tawary.

Chatniaja wajna nia ŭcichaje. U Kitaj, jak wiedama, ŭžo niekulki miesiacaŭ idzieć wialikaja rewalucyja. Paŭstali adny na adnych. Pierawažaje partyja demokratyčna-ludowaja. Adnak iŭšė nia ma kanca hetaj bratabojčaj baračbie.

Nastupaje supakoj. Hetu dziarža-Juhaskawija. wu składajuć roznyja narody, jak Ser-by, Charwaty i Sławienicy. Adnak pieršuju skrypku jhrajuc Serby i ŭciskajuć inšyja na-rody. Z hetaj pryčyny zaŭsiody tam kaławałasia. A woś niadaŭna Charwaty sa Sławiencami dastali aŭtanomiju i heta ich pakulšto ŭspakoila.

Dabudoŭka katedry św. Čechasławačcyna. Wita ũ Prazie. Hod tamu ũžo z lišnim jak zarhanizawaŭsia ũ Prazie kamitet, dzieła ũračystaha ŭwiatkawañnia tysiačnych (28.9.929. — 28.9.1929.) uhodkaŭ mučaničaskaj (byŭ zabity swaim bratam Bolesławam) śmierci św. Waclawa, karala i patrona Čechii. Na hety-ž (28.9.1929) dzień dumajecca dakončyc budaŭañnie pražskaj katedry św. Wita, zasnowanaj jašče św. Waclawam u pieršyja časy chryścijanstwa ũ Čechii.

Chto byŭ, ci choć tak krychu znaje Čechiju i jaje stalicu Prahu, toj znaje čym jość dla Prahi—Hradčany, a dla Hradčan — Chrám Svatovitsky. Dabudaŭañnie hetaje ŭwiatyni wymahaje šmat koštaŭ i tamu ciäpier pry kožnaj akazyi achwiarnyja čechi robiäc dabrawolnyja składki na hetu nacyjanalna — ŭwiatuju sprawu. My-ž biełarusy ũ swajoj biadocie im tolki pasłać možaŭ ščyraje „Pamažy Boža“!

Baračba za niezaležnaść u hetym krai Ehipt. adbywajecca dalej. Čaść hetaha kraju niezaležnaść maje, ale nad čaściami, što zawiecca Sudan, panuje Anhlija i nijak nia choča z hetym panawañniem rastacca. Adnak u kancy kancoŭ Anhlija budzie prymušana zabrać adtul swaje manatki.



Z WILNI.

Ministar Ašwiety ũ Wilni. P. Mikłašeŭski, Ministar Ašwiety, byŭ u Wilni 12 i 13 kastryčnika. U hetym čaście prymaŭ jon roznyja delehacy: polskija, litoŭskija, żydoŭskija i inš. Bielarusy, dobra ũžo znajučy hetaha pana, delehacy da jaho nie pasyłali nijakaj.

Ministar, jak piša „Dzien. Wil.“ (14.X.), zajaŭiŭ u Wilni, što sioletni hod adnosna da niapolskich ŭskoł jość hodam pryhatawaŭčym, što zakon ab ŭskołnictwie išče ũ žyćcio nia ŭwiedzienny i inš. paciešnyja rečy.

Słowam, z hetaha widać, što ŭrad polski dalej budzie dušyc biełaruskuju ašwiety.

Nowaja litoŭskaja hazeta. Wilenskija litoŭcy, zamiest začynienaj polskaj ŭładaj hazety „Lietuvos Rytaj“, wydajuć „Vilniaus Balsas“ (Wilenski Hołas).

Kanfiskata litoŭskaj hazety. Apošni 40-wy numer litoŭskaj tydniowaj hazety pa zahadu ŭłady skanfiskawany.

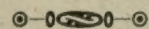
„Zimna pryniali“. „Dzien. Wil.“ (14.X) žmiasciŭ z Dunilawič wiestku ab prabywañni ciäpier tam wilenskaha archiereja Chwiadosa. Z henaj wiestki dawiedyŭajemsia, što hetaha „pastyra“ biełarusy pryniali zimna.

Ad sabie dadadziom, što zaŭsiody taki byŭ i budzie los kazonnych pastyraŭ.

Ab hetym pawinny padumać jak prawasłaŭnaja, tak i katalickaja duchoŭnaja ŭseminarija ũ Wilni.

Wilenskija ceny. Žyta 20-18 hr. za kilo, awios 20-14, pšanica 23-21, jačmień 19-18, muka pšonnaja 67-55, pytlawanaja 34-30, razowaja 23, haroch 34-20,

krupy jačmiennyja 65-40, chleb pšonny 70-63, pytlawany 42-38, razowy 25-22. Cukier u kawalkach 1 zł. 25 - 1 zł. 15 hr., sol biełaja 34-25, syr zwyčajny karowi 1 zł. 40 hr. - 83 hr. jajko 15-10 hr., litr małaka 38-33 hr., śmietana 2 - 1½ zł. mała nie sałona 5 zł. 55 hr. - 4 zł. 80 hr., sałona 4 zł. 50 hr. - 3 zł. 80 hr.



USIAČYNA.

Žart.

Adzin złodziej papaŭsia za pakražu kania. Naniaŭ jon adwakata i prasiŭ baranić. Adwakat jak uziaŭsia hawaryć na sudzie, jak pačaŭ wykazwać niaŭwinnaść padsudnaha, dyk nia tolki sudździ pawieryli i aswabadzili złodzieja, ale nawat sam złodziej paśla sudu padchodźić da adwakata i kaža:

— Skažycia-ž, panočku, jak jano jość zapraŭdy, ci ja ŭkraŭ taho kania, ci nie, bo pastuchaŭšy wašaj pramowy ja ciäpier i sam nia wiedaju... ci moj koń, ci kradzieny...

PRYKAZKI.

1. Koń prywiazany powadam, a hość pałudniam.
2. Kasić-by kasiŭ, kab chto kasu nasiŭ.

ZAHADKI.

1. Dzieŭka ũ kamory, a jaje kosy na dware.
2. Da hary chwastom rašcie.

Razhadki z Nr. 27.

1. Ihołka z nitkaj.
2. Pčoły.

Naša Pošta.

Stafanii Hlebowič: Atrymali. Majučy časinu prahladzim i ũ piśmie napišym svoj pahlad na „Budnija Dni“.

Zareckamu: Duža wam dziakujem za wiestki ab pamioršym maładym našym piešnaru M. Arle. U swaim čaście ŭspomnim ab im u „Krynicy“.

Siarmiaźniku z pad Łyntup: Atrymali. Wykarystajem.

Kalučamu: Z wiestak skarystajem.

A. Zbradliwamu: Prystanaŭ nadrukujem. Ab wučycielskich kursach robiacca starañni. Ab wyniku budzie pawiadomlena ũ hazetach.

Znajomamu: Wierš Pastarajemsia nadrukawać.

D. Anišku: Patrebnyja wam numary „Krynicy“ buduć wysłany, kali ũ redakcyi znojducca. Waša stać-

cia: „Što rabić“ była ũ nas u redakcyi, ale niejkim prypadkam zahinuła, dyk duža Was za heta pierapraŭšajem, prosim nia hniewacca i pisać da nas bołš i čaściej. Za krytyku dziakujem i prosimo dalej rabić nam swaje ũwahi. Pieśniu nadrukujem. Było-b pažadany, kab Wy bołš nam takich račej prysyłali z biełaruskaj Sakolščyny.

S. Siniaku: Za prysłańnie padpišczykaŭ dziakujem. „Krynica“ Wam budzie pasyłać zaŭsiody.

Zajcu: Nadrukujem. 2 zł. atrymali. „Krynica“ Wam wysyłaćca akuramna.

Żywomu Chłapcu: 50 hr. i apawiadańnie atrymali. „Krynica“ wysyłaćcam.

Pakryŭdžanamu i Świedku: Wašy pisulki atrymali. Nadrukujem. Pad koźnaj karespandencyjaj swajho adresu nia treba, chopić napisać jaho pad adnej. Wašy pisulki da druku padhodziać. Pišycie bołš čaściej.

J. Kuryło: 1 zł. atrymali. „Krynica“ wysyłaćcam.

Gizunu: 2 zł. atrymali. „Krynica“ wysyłaćcam.

J. Mozalu: 3 zł. atrymali. Pawodle prysłańnych Wami adrasoŭ „Krynica“ pasyłaćcam.

J. Gass'u ũ Smarhoniach: Dawiedaŭšysia, što kniharnia da Was nia pišała, my spaŭniaćcam Wašu prośbu: „Słoŭnik Biełaruska-Maskoŭski“ kaštuje 1 zł. 50 hr., a „Słoŭnik Maskoŭska-Biełaruski“ kaštuje 1 zł. Pašlićcie hetyja hrošy ũ Bieł. Kniharniu, dyk jana Wam wyśle henyja słoŭniki.

Čuprysu: 3 zł. 50 hr. atrymali, „Krynica“ pasyłaćcam.

W. Mazaleŭskamu: 1 zł. 50 hr. atrymali, „Krynica“ pasyłaćcam pawodle Wašaj prośby.

R. Šyłowiču i A. Cikoto: „Krynica“ pasyłaćcam.

Kuźnickamu: Za prysłańaje padziaka. Wykarystajem. Pišycie čaściej.

DA WIEDAMA ČYTAČOŭ „KRYNICY“.

Redakcyja prosić pisać čarniłam, wyrazna i na adnym baku papiery. Rukapisaŭ pisanych inakš Redakcyja nia drukuje.

Braty-Biełarusy!

Čytajcie „Krynica“.

Dawajcie druhim.

Pasyłaćcie „Krynica“ ũ Ameryku.

Pašyrajcie rodnaje słowa.

Hamanicie ũsiudy, što jość biełaruskaja hazeta, katoraja zastupajecca za našaha sielanina.

Chaj żywie biełaruskaja mowa!

Chaj żywie Biełaruś!

Chaj żywie Biełaruski Narod!

BIEŁARUSY!

AD 1-ha KASTRYČNIKA 1924 HODU MY MAJEM PRAWA PA BIEŁARUSKU PISAĆ DA ŬRADAŭ I SUDOŭ, PA BIEŁARUSKU HAWARYĆ U ICH, ZAKŁADAĆ BIEŁARUSKIJA ŠKOŁY, A TAK-ŹA PIERAMIENIAĆ ŠKOŁY POLSKIJA Ŭ ČYSTA BIEŁARUSKIJA, CI Ŭ BIEŁARUSKA-POLSKIJA.

DYK NIACHAJ KOŹNY Z NAS USIUDY HAWORA I PIŠA TOLKI PA BIEŁARUSKU I NIACHAJ DAMAHAJECCA BIEŁARUSKAJ ŠKOŁY, ABO CHOĆ MIAŠANAJ BIEŁARUSKA-POLSKAJ!